

# Artur Gotz, Karty na stół

Poznałem ją w barze na dole  
sok piłem sam grzecznie przy stole  
jak smarkacz się na nią gapiłem  
aż słomkę do oka włożyłem

Podeszła znienacka jak łania  
przytula mnie bez pytania  
i pyta czy mam może karty  
bo wieczór gry ze mną jest warty

Wyłóż karty na stół  
kredytowe  
wyłóż karty na stół  
to ci powiem  
czy zagramy partyjkę  
do rana  
taka jestem niezdecydowana

Najpierw karty na stół  
miły panie  
czeka na nas niejedno  
rozdanie  
bo ja jestem poważna  
kobieta  
i nie schodzę poniżej  
waleta

Talię miała cudowną i karty  
nawet złotej był wieczór z nią warty  
nie zaskoczył jej as mój w rękawie  
kilka rozdań i było po sprawie

Rozegrała tę partię mistrzowsko  
z nią przegrywać było tak bosko  
dziś gdy patrzę w lustrze na siebie  
widzę tylko ogromny debet

Wyłóż karty na stół...